Nr 167. Dnia 29 Lipca. Sobota. Dnia 17 (29) Lipca 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś SS. Marty i Serafiny P.
Jutro: S. Kunegundy.
Poniedziałek: S. Ignacego Lojoli Wyznawcy.
Wtorek: S. Piotra w Okowach.

Wschod słońca o godzinie 4 m. 17.
Zachód „ „ 7 m. 56.

Długość dnia godzin 15 minut 38.
Ubyło „ „ 1 „ 8.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda: N. M. P. Anielskiej.
Czwartek: Znalezienie S. Szczepana.
Piątek: S. Dominika Wyznawcy.
Sobota: N. M. P. Snieżnej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym oprócz Odpustów *S-tej Anny*, Matki Najświętszej Marji Panny, której uroczystość solennem Nabożeństwem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami obchodzić będą kościoły: S-go Jacka przy ulicy Freta i Loretański na Pradze, tudzież starożytna świątynia w bliskości Warszawy w Kobełce, przypada jeszcze jutro jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, Odpust w kościele Powązkowskim, który przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z dwoma kazaniami i procesjami, odbywać się będzie. Dzisiaj pierwsze uroczyste Nieszpory, rozpoczynające Odpust.

— Ewangelja zaś święta, przypadająca na niedzielę jutrzejszą, jako w ósmą po Świątkach, zapisaną jest u Łukasza S-go w rozdziale 19-tym: „O niesprawiedliwym Szafarzu.“

— Najjaśniejszy Pan, zgodnie z uchwałą Komitetu Ministrów, Najmiłościwiej raczył, 29 czerwca r. b. udzielić niżej poszczególnionym urzędnikom wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pozostającym w służbie w Królestwie Polskiem, ordery św. Stanisława klasy 3-ej, lekarzowi teatrów warszawskich, doktorowi medycyny Obrębskiemu, i sekretarzom kolegjalnym p. o. zarządzającego kancelarją gubernatora warszawskiego Makiedońskiemu, starszemu referentowi wydziału wojskowo-policyjnego Emmauskiemu, tłómaczowi wydziału wojskowo-policyjnego w rządzie gubernialnym warszawskim Podolszczycowi; niemającym rang p. o. radcy wydziału prawnego w rządzie gubernialnym warszawskim kandydatowi praw Popowowi, p. o. starszego lekarza szpitala warszawskiego na przedmieściu Pradze, lekarzowi Kryżemu; p. o. lekarza miasta Warszawy i pomocnikowi inspektora lekarskiego gubernji warszawskiej, doktorowi medycyny Veubergowi, młodszemu ordynatorowi szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, doktorowi medycyny Wszeborowi; nadzorcy szpitala św. Rocha w Warszawie Tymienieckiemu; pomocnikowi inżyniera miasta Warszawy, inżenierowi Modlińskiemu, starszemu sekratarzowi magistratu m. Warszawy Boguckiemu i pomocnikowi naczelnika sekcji adresowej w kancelarji ober-policmajstra warszawskiego, Gawrońskiemu. (D. W.)

— Z uwagi na powodzenie prób, odbytych w St.-Petersburgu z przenośnym przyrządem do gaszenia ognia, nazwonym ekstynktorem Dieka, firmy Lipmann et Comp. w Glasgowie, jednym z reprezentantów wspomnionej firmy, zostały uskuteczniłone dwukrotnie doświadczenia z takowym w Warszawie, a mianowicie: 11 (23) grudnia r. z., na placu Ujazdowskim i 2 (14) stycznia r. b. na placu Saskim. Próby te dały rezultaty praktyczne i stwierdziły, iż owe ekstynktory są zupełnie odpowiednie i dogodne do gaszenia pożarów w ogóle, w szczególności zaś: nafty, spirytusu, łoju, oleju i innych podobnych łatwo zapalnych materjałów, przy zajęciu się których, siła wody okazuje się bezskuteczną. Jak również, że bardzo pożytecznie byłoby zaopatrzyć w podobne przyrządy, różnorodne warsztaty, zakłady przemysłowe, rękodzielnicze, fabryki, składy towarów aptecznych, spichrze, statki ładowane sianem, zbożem, konopiami i t. p., teatra i wszystkie gmachy publiczne i prywatne, z uwagi na to, że przy wszczęciu się pożarów, szczególniej wewnętrznych, mogą one służyć podręcznym i pewnym środkiem do ugaszenia takowego w samym początku przed przybyciem straży ogniowej.

Ober-Policmajster miasta Warszawy, Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Własow, z decyzji władzy wyższej, komunikuje o powyższem mieszkańcom tutejszym, a w szczególności wszystkim utrzymującym sklepy z materjałami łatwo zapalnemi, składy apteczne, właścicielom: różnych fabryk i zakładów, wyrobów stolarskich, kołodziejskich i t.p., nadmieniając, iż życzący, mogą nabywać wspomnione przyrządy, u jeneralnego ajenta firmy Lipmann et Comp., kupca 1-ej gildji w Warszawie, p. Rosenblum, w domu pod Nr 75 przy ulicy Marszałkowskiej. (Gaz. Polic.).

Wiadomości miejscowe.

= Zwraca się uwagę osób interesowanych iż wszelkie podania do Sądów Pokoju czynione być mogą bez stempla; dołączanie więc znaku 40-sto kopiejkowego zbyteczne. Ubożsi mogą tež oszczędzić sobie kosztów wnoszenia podań pisemnych, Sędziowie bowiem przyjmują też ustne zażalenia.

= Sprawa pracownic igły postępuje naprzód! Wczoraj bowiem za najlepszy projekt ustawy „Stowarzyszenia pracy i wzajemnej pomocy szwaczek warszawskich“, przyznaną została jednomyślnie nagroda w kwocie przeznaczonej przez bezimiennego ofiarodawcę rs. 100 p. *Marcinowi Oczarskiemu.*

Bliższe sprawozdanie wkrótce ogłoszonem zostanie, projekt zaś ustawy bezzwłocznie, do zatwierdzenia władzy przedstawionym będzie.

= Występująca onegdaj w „Hrabinie“ panna Julja Matuszyńska, zdradziła zasób przyjemnie brzmiącego głosu sopranowego o dość wysokiej skali, grę równą i pewien zapał, którym potrafiła debiutantka partję Broni nacechować. W śpiewie i grze widne były studja sumienne, pozwalające nam się spodziewać większego jeszcze wyrobienia debiutantki. Publiczność przyjęła pannę M., nader życzliwie.

= Przedstawiona wczoraj w Eldorado komedja Augiera „Pani Caverlet,“ jest jedną z najświeższych prac tego autora. Autor pisał ją widocznie pod wrażeniem procesu księżny de Beaufremont, z którego sprawozdania świeżo jeszcze zapełniały szpalty gazet francuzkich.

Jak wiadomo we Francji rozwód nie istnieje. Owóż Augier stawia przed sobą dramatyczne pytania:

Jaki jest los kobiety, separowanej prawnie z mężem nie zasługującym na to miano, jeżeli kobieta ta pokocha zacnego człowieka i jest nawzajem kochaną? Jaki jest los jej dzieci zrodzonych z małżeństwa, jeżeli folgując swojemu uczuciu matka żyje z tym człowiekiem na wiarę, gdyż ulegając prawom kraju, które nie znają rozwodów inaczej żyć z nim nie może? Jak straszna kwestja społeczna wyradza się z tego położenia?

Widzimy więc, że jest to komedja w rodzaju świeżo wytworzonym przez niektórych dramaturgów francuzkich, wprowadzająca na scenę kwestję zmiany ustroju społecznego, które dotychczas starannie trzymano po za obrębem dramatu.

Augier traktuje rzecz poważnie i umiejętnie — sztuka dramatyzuje się sama przez się, a autor wyzyskał z niej wszelkie możliwe wrażenia i przejścia.

Rzecz obca trochę naszym obyczajom, a nawet prawom naszym, u nas bowiem choć również rozwody nie utraciły praw, jednak dopuszczała uniewažnienie małżeństwa.

Pani Caverlet jest komedją piękną i effektowną jako obrobienie, choć pod względem pomysłu możnaby posprzeczać się z autorem, czy kwestje tego rodzaju mają prawo być wytaczane na scenie, i czy przy nieoględnem zastosowaniu sensu moralnego, jaki z nich wypływa nie więcej będzie szkody aniżeli korzyści.

Artyści a głównie p. Trapszo starali się wedle możności dobrze odpowiedzieć zadaniu przechodzącemu ich siły.

= „Zbiór postanowień i rozporządzeń rządowych“ w Nrze 61 zawiera dwie ważne uchwały rządowe tyczące się naszego kraju. Pierwszym z nich jest rozciągniecie na warszawski okrąg sądowy, najwyżej zatwierdzonej w dniu 3 lipca 1868 taksy czasowej wynagrodzeń obrońców przysięgłych,“ druga zaś „o porządku przedstawiania opinii przez osoby należące do dozoru prokuratorskiego i redagowaniu decyzyi w sprawach cywilnych, podlegających roztrząśnieniu w nowych instytucyjach sądowych warszawskiego okręgu sądowego.“

= Człowiek, który w dniu 24 b. m. wyskoczył z pociągu na wiorście 192 pod Kłomnicami, jak to z pozostałych przy nim papierów okazało się, nazywał się Józef Filander, poddany austrjacki, czeladnik puszkarski, lat 27 liczący.

= Kilka dni temu, osobno wyznaczona delegacja sanitarna zwiedziła niektóre targowiska mieszczące się w pobliżu ulicy Gęsiej. Od dawna istnieje bowiem projekt usunięcia z tej okolicy zarażających powietrze swemi wyziewami targowisk, bójni ptactwa i tak zwanej mykwy czyli kąpieli żydowskiej.

Bo i trudno przedstawić sobie co za nieznośnem powietrzem zmuszeni są oddychać mieszkańcy tych domostw, w których takowe istnieją. Szczególniej w dnie piątkowe, gdy większy ścisk, większy dowóz zieleniny, ryb i t. p. artykułów żywności. Otóż jak słyszeliśmy delegacja po zbadaniu na miejscu, uznała z powodu tak samego pomieszczenia w środku zaludnionych domostw, jako też braku odpowiednich ścieków, kanałów, braku wody, za niemożebne, aby targowiska podobne istniały tutaj dalej.

Projektowanem jest przeniesienie targowisk tych do possesji położonej tuż przy placu Muranowskim. Chociaż miejscowość ta znajduje się dalej, jak dotychczasowe rynki, jednakże w zupełności odpowiada swemu przeznaczeniu. Plac obszerny dozwala przekupniom zająć więcej miejsca, okolony ogrodami na całej swej przestrzeni, idzie tylko aby tak szacowny projekt dla dobra okolicznych mieszkańców, do skutku doprowadzonym coprędzej został. Znalazłby się odpowiedni plac znacznie bliżej, lecz przy ciągłym wzroście domostw, wkrótce uczułaby się potrzeba przeniesienia targowiska znowu w inne miejsce.

= Dnia 30go lipca 1814 roku straszliwy pożar rozszalały w Warszawie, w przeciągu niespełna dwóch godzin obrócił w perzynę 31 oficyn pałacu Kazimierowskiego, w których mieszkało przeszło 100 rodzin.

= Żyto z tegorocznego zbioru pojawiło się już na targach warszawskich; kupujący utrzymują, że podobnie pięknego żyta od wielu lat nie widzieli. W okolicach jednak Warszawy, zwłaszcza na polach gdzie wcześnie ozimine zasiano, żyto nie obiecuje być omłotnem; podobnież nie można się spodziewać obfitego zbioru kartofli; na polach za rogatkami Wolskiemi pokazała się zaraza.

= Jeszcze projekt nie przeszedł w fazę czynu a już niektórzy chcą zeń ciągnąć korzyści. Jeszcze nie została otworzoną komunikacja omnibusowa z Powązkami a już pewien właściciel domu przy ul. Dzikiej zapowiedział swoim lokatorom podniesienie czynszu przynajmniej o rubla miesięcznie, z powodu spodziewanej dogodności omnibusowej. Dalibóg to... po amerykańsku!

= Dzieła pozostałe po ś. p. Aleksandrze Fredrze wyda—jak nam donoszą—syn zmarłego poety Jan Aleksander hr. Fredro, a nie odda ich jak się tego spodziewano, której z firm księgarskich. Przedtem zostaną one przez ustanowioną testamentem autora komisję przejrzane i uporządkowane, tak, że przed zimą o druku ich myśleć trudno. Prawdopodobnie będą sceniczne utwory nasamprzód we Lwowie przedstawione. Dyrekcja teatru lwowskiego postanowiła wszystkie komedje nieśmiertelnego Fredry, obecnie przedstawić na scenie po kolei. Dotychczas od chwili zgonu poety grano już „Zemstę,“ „Śluby panieńskie“ i „Damy i huzary“ w obec bardzo licznie zgromadzonej publiczności.

= Pan Bolesław Syrewicz, wykonał w tych dniach pomnik dla ś. p. Heleniki Hempel, córki obywatela z Płockiego. Pomnik ten, wykuty został z marmuru karraryjskiego, ma 12 stóp wysokości i stanie w kościele Rościszewskim. Godzi się podnieść tę pracę artysty, która ma na sobie znamię prawdziwej sztuki. Szczyt piedestału zdobi skała z krzyżem *grotesc*, na tle której wznosi się figura dziewczynki, naturalnej wielkości (o twarzy sportretowanej), w postaci cherubinka z rozpiętemi skrzydełkami, dobrze świadczy o dłucie artysty. Pomnik ten nie będzie na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, a to dla braku miejsca i zbytniego ciężaru, natomiast od jutra przez dni trzy obejrzeć go można bezpłatnie w pracowni artysty w b. Zamku królewskim, w pawilonie sąsiadującym z ulicą Ś-to-Jańską, od godziny 9-tej rano do 7-mej wieczorem.

= Wkrótce na scenie ogródka Eldorado ma być wystawioną nowa operetka, kompozycji p. Tarnowskiego, do której p. Ludwik Niemojewski napisał libretto. Pożądany to nabytek w repertuarze naszych oryginalnych operetek, któreby niestety na palcach policzyć się dały.

= Wiadomość o wypadku inżeniera von Hess, w browarze Limprechta, o czem donieśliśmy już wczorajszym numerze potwierdziła się w zupełności. Nieszczęśliwy wyzionął ducha uderzony pękniętem kołem maszyny. Zmarły syn znanej tu rodziny urodzony w Holandji był znakomitym specjalistą.

= Każdy — kogo stać na to — ma zupełne prawo zażycia po smacznym obiadku przejażdżki w Łazienkach. Wolno mu tego dokonać przy pomocy wierzchowca, pary, trójki lub czwórki zaprzężonej, co więcej liczba zwierząt i jakość zaprzęgu nie jest ograniczona.

Nadto każdy kto ma sportsmeńską edukację i coś z krwi.... angielskiej w żyłach, może wsiąść osobiście na punkt wyższy wehikułu i ująć w wprawną dłoń lejce.

Zaprotestować wszakże godzi się, gdy pewien—ani powołany, ani wybrany— bierze się do sterowania rumakami, nie mając o tym najmniejszym kunszcie należytego pojęcia.

Kilkakrotnie obserwowaliśmy w Łazienkach *pseudo*-dżentlemanów, tamujących w skutek nieumiejętności powożenia komunikację, rozbijających pudła u powozów i czyniących przenajrozmaitsze zamieszania.

W tych dniach np. nie mało kłopotu przysporzyła stangretom jakaś biała para koni, powodowana bardzo niewprawną parą rąk.

Ergo panowie, powierzcie raczej losy wasze stangretom, aniżelibyście mieli bliźnich na szwank narażać.

Wam idzie.... o reklamę — nam tylko o życie!

= Stan zdrowia pana B., o którego smutnym wypadku, dokonanym podobno w przystępie melancholii wczoraj donieśliśmy, budzi obawy. Przeniesiono go ze szpitala Dzieciątka-Jezus do prywatnego mieszkania.— B., rzucił się pod koła parochodu, owinąwszy wprzód głowę w tużurek. Bufor odrzucił go na bok, uderzywszy przy tem nader silnie w tylną część głowy.

= Donoszą nam, iż linja kolei Łukowskiej ma być oddaną do użytku publicznego z dniem 1go września r. b.

= Statek parowy wyprawiony z Warszawy do Puław dnia 20go b. m. pod Tarnowem wpobliżu przystani Cegielna, napłynął na zawałę podwodną i rozpruł dno swoje. Pasażerowie uratowali się na łódce, rzeczy zaś wyładowano na prom pobliski.

= Z powodu przebrukowywania części ulicy Leszno, na przestrzeni od Solnej do Żelaznej, przejazd przez takową od dnia 28go b. m. aż do czasu ukończenia robót wstrzymanym został. Kommunikacja przejazdowa przez ten czas, może kontynuować się przez ulice: Solną, Ogrodową i Żelazną.

= Przed kilkoma dniami odbył się pogrzeb Andrzeja Radomińskiego, stróża jednego z domów przy ulicy Mazowieckiej. Radomiński padł ofiarą poświęcenia, chcąc bowiem wstrzymać rozbiegane na podwórzu konie, został przez nie tak poszarpany, iż życiem, mimo wszelkiej pomocy lekarskiej, czyn swój poczciwy przypłacił.

Ceniąc zasługę tego człowieka, konsulostwo E., u których Radomiński tak zacnie służył, zajęli się pogrzebem. Za trumną więc aż do miejsca wiecznego spoczynku zmarłego, postępowała cała rodzina pp. E., ich liczni przyjaciele, zajmujący wysokie stanowiska i cała służba domu. Orszak zamykał szereg powozów. Tak uczczono godną podniesienia i szacunku wierność sługi!

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Wielki: czwartek „Życie paryzkie" akt 2, 3 i 5; Kantata (widowisko bezpłatne). Teatr Letni: niedziela „Opieka Wojskowa"— „Piosnka Fortunata"; poniedziałek „Na łasce zięcia"; wtorek „Halka"; środa „Szlachectwo duszy"; czwartek „Miłość ubogiego młodzieńca"; piątek „Żydówka":; sobota „Don Carlos"; niedziela „Flick Flock".

= Dnia 31go lipca 1705 roku stoczoną została pod Warszawą bitwa ze Szwedami.—Tegoż dnia 1754, założono szpital Dzieciątka-Jezus.— Tegoż dnia 1828 r. puszczono pierwszy raz machinę parową w młynie parowym w obecności księcia Lubeckiego.

= Wczoraj o godzinie piątej popołudniu w licznym żałobnym orszaku odprowadzone zostały na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Matyldy z Dąbrowskich Makowieckiej, żony Redaktora „Gazety Przemysłowej."

= Od 1go stycznia r. p. ma wychodzić nowe tygodniowe pismo illustrowane, którego ster literacki obejmuje p. Hipolit Skimborowicz.

= Przybył obecnie do Warszawy professor Becker, znany z występów przed pięciu laty w naszem mieście i zamierza dać kilka przedstawień fantastyczno-magicznych w cyrku Salamońskiego. Pan B., dał w tych dniach kilka przedstawień w Petersburskim teatrze i przyjęty był życzliwie.

= Na początku zeszłego tygodnia w jednem z miejsc „poczęstunkowych" za Żelazną Bramą, liczni widzowie przypatrywali się jakiejś przybyłej z prowincji żydówce, którą na wstępie do miasta okradziono. Poszkodowana wiła się z rozpaczy po ziemi biadając nad utratą mienia. Tu zwrócić można uwagę osób przybywających po raz pierwszy do miasta, aby po wszelkie informacje udawały się do organów porządku i bezpieczeństwa ustawionych na ulicach a nie zwracały się zwłaszcza w zaułkach do indywiduów podejrzenie wzbudzających.

= Człowiek, którego ogień nie spali, ani też zniszczy woda, okaże jutro swoją sztukę na Czystem. Wstąpi on w środek stosu płonącego, operować będzie kilkanaście minut i wyjdzie następnie cało z płomiennych uścisków. Jak wspominaliśmy, dziać się to będzie za pomocą apparatu kapitana Ahlströma.

= Ogrody: Krasińskich i Saski można przyrównać do dwóch braci z których jeden jast zanadto pieszczony, a drugi tuła się w kurzu.

Ogród Saski codzień, nawet zanadto obficie zlewany jest wodą, na co niechętnem okiem patrzą się nasze elegantki ze względu na ogony u sukien. Krasińskich zaś pełen pyłu i nieznośnego kurzu, nie doznaje pod tym względem pieczołowitości.

Czyż to nie dwaj bracia, z których jeden faworytem miasta, a drugi upośledzonym moruskiem?

= Z okolic Garwolińskiego i Nowo-Mińskiego donoszą nam: „Od 14-go b. m. rozpoczęliśmy żniwo pod bardzo niepomyślną wróżbą — deszcz bowiem od 17 prawie bezustannie padał, a zebrane dotychczas żyto: gnije w mędlach, lub też na garściach. Pszenica prawie wszędzie wyległy. Z żętego już żyta wnioskować stanowczo możemy, że zbiór tego w roku bieżącym należeć będzie do zupełnie złych; pod względem wydajności, również nieprzedstawia pomyślnego rezultatu. Zapasów starego żyta prawie nigdzie nie ma, ludność wiejska oczekując nowego ziarna, pozbawiona literalnie jest chleba, zastępując takowy niedojrzałemi młodemi ziemniakami. Cena żyta dochodzi do 6 rs., mimo to dostać go trudno, niektórzy handlarze zbożowi sprowadzają takowe małemi partjami z Pragi, z transportów dostawionych koleją Terespolską. Ceny mąki żytniej podniosły się znacznie. Poważna firma Królewiecka Schubert et comp. robi zakupy większe żyta przy kolei Grojewskiej i Terespolskiej na późniejsze nawet dostawy, od kilkunastu dni pojawiają się agenci tej firmy w większych majątkach przy kolei w celach zakupu. Zmniejszy to niezawodnie transporta do Warszawy, która obecnie również nie posiada żadnych zapasów, a resztki starego żyta nadesłanego z zachodnich gubernij już są pono wysłane. O dalszych znaczniejszych transportach myśleć i nadal nie można, gdyż i tam wiadomości co do urodzaju żyta, brzmią bardzo niepomyślnie.

= Pan St. Majewski, dyrektor szkoły pływania na Pradze, urządza jutro, w niedzielę, konkurs pływacki dla swych uczniów i dla lubowników sztuki pływania. Wyprawa ta pływacka wyruszy z zakładu w południe i uda się na Bielany przy odgłosie muzyki.—Dopływający do miejsca otrzymują patenta na skończonych pływaków.

= W dniu 15 sierpnia w Częstochowie przypada wielki odpust, na który ze wszech stron przybywają tłumy pobożnych pątników. Z Warszawy na dzień ten, droga Warszawsko-Wiedeńska wysyła pociąg spacerowy, który wyjdzie ztąd w dniu 14 sierpnia, a powróci nazajutrz po odpuście, czyli w dniu 16-tym sierpnia.

= Własność literacka i dawniej dochodzoną była. I tak w kalendarzu polskim i ruskim na rok pański 1756 przez M. Stanisława z Łazów Dunczewskiego w Akademji Zamojskiej o P. Doktora i matematyki Professora, jaśnie oświeconego Trybunału koronnego, jeometrę przysięgłego, wyrachowanym a odbitym w drukarni Zamojskiej B. Jana-Kantego patrona Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego,— na karcie przedostatniej znajduje się następna przestroga:

„Nadmieniłem wyżej, iż się na teraźniejszych kalendarzach pieczęć nie kładzie, jednak upraszam wszelkiej Zwierzchności nad swojemi drukarniami, aby od nikogo pod mojem imieniem Kalendarza do przedrukowania nie przyjmowali, bo za to odpowiadać muszą, i ci, którzy takowych rzeczy dopuszczają się, jako się stało z Starzyńskim Bibliopolą wileńskim, którego za to proskrypcja czeka, i z Balcewiczem, którego złapać i wsadzić w karceres mają, według dekretów ferowanych".

= Dalszy ciąg wylosowanych numerów rossyjskiej premiowej pożyczki z r. 1864 (patrz Nr 164 i 165 i 166 Kurjera).

Nr 14439 biletu (35) serji rs. 500, Nr 14519 (40) rs. 500, Nr 14669 (19) rs. 500, Nr 14775 (11) rs. 500, Nr 14987 (10) rs. 5000, Nr 14997 (17) rs. 500, Nr 15126 (23) rs. 500, Nr 15169 (21) rs. 500, Nr 15294 (5) rs. 500, Nr 15384 (13) rs. 500, Nr 15422 (31) rs. 5000, Nr 15470 (20) rs. 500, Nr 15508 (45) rs. 500, Nr 15651 (2) rs. 500, Nr 15680 (17) rs. 500, Nr 15891 (7) rs. 500, Nr 16123 (9) rs. 1000, Nr 16181 (9) rs. 500, Nr 16191 (18) rs. 200000, Nr 16192 (31) rs. 500, 16343 (28) rs 500, Nr 16457 (16) rs. 500, 16491 (37) rs. 500 Nr 16553 (33) rs. 5000, Nr 16580 (48) rs 1000, Nr 16732 (23) rs. 500 Nr 16849 (6) rs. 500, Nr 16881 (5) rs. 500, Nr 16959 (43) rs. 1000. Nr 17077 (25) rs. 8000, Nr 17174 (27) rs. 500, Nr 17240 (18) rs. 500, Nr 17275 (44) rs. 500, Nr 17349 (21) rs. 500, Nr 17507 (24) rs. 500, Nr 17567 (37) rs. 500, Nr 17678 (48) rs. 500, Nr 17697 (34) rs. 500, Nr 17729 (16) rs 500, Nr 17806 (42) rs. 500, Nr 18012 (43) rs 500, Nr 18030 (26) rs. 500, Nr 18133 (40) rs. 500, Nr 18173 (1) rs. 500, Nr 18253, (38) rs 500, Nr 18589 (36) rs. 500, Nr 18645 (34) rs. 500, Nr 18725 (38) rs. 500, Nr 18845 (4) rs. 500, Nr 18886 (14) rs 500, Nr 18973 (15) rs 500, Nr 19098 (35) rs. 500, Nr 19228 (30) rs. 500, Nr 19265 (31) rs. 1000, Nr 19369 (29) rs. 500, Nr 19421 (45) rs. 500, Nr 19446 (37) rs. 500, Nr 19488 (12) rs. 500, Nr 19538 (28) rs. 500, Nr 19616 (4) rs. 500 (dokończenie nastąpi).

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych: przybyło 45, wyzdrowiało 41, umarło 6, pozostało 1348, t. j. mężczyzn 644, kobiet 704; z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 121 kobiet 93.

= W domu pod nr. 8 na ulicy Bugaj syn wyrobnicy Aleksander Mentowski półtora roku mający wpadł do kloaki i utonął.

= Wczoraj około godziny 3-ej popołudniu w Alejach Belwederskich w rajtszuli gdzie wojsko odbywa mustrę z niewiadomej przyczyny zapalił się dach gontowy a do tegoż i krokwie. Zaalarmowany oddział 3-ci z Nowego-Światu, przybywszy na miejsce, ogień natychmiast ugasił bez żadnych znaczniejszych uszkodzeń w zabudowaniu.

- Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego": A. Ł. rs. 1 dla rodziny przy ulicy Niecałej Nr 7, nieszczęśliwa ta rodzina godna ze wszech miar poparcia; matka owdowiała z 5giem dzieci, pracowała ciężko aby wyżywić i dać sposób do życia. Kiedy po kilku latach trudów syn najstarszy swą pracą przychodził jej w pomoc, cała rodzina zapadła na ciężką chorobę tyfusu, po wyjściu ze szpitala z powodu silnego osłabienia pracować jeszcze nie mogą, miłosierne serca Warszawian bezwątpienia pospieszą im z pomocą.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu Publiczności Warszawskiej. ulica Nowy-Świat Nr 51.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub inicjale	UWAGI.
37	Tamka	Gambin Kat.	Wdowa chora dz. dr. 2.
7	Tamka	Wróblewska	Wdowa lat 77 chora na oczy córka i wnuczka kaleka.
61	Solec	Drążkiewicz P.	Lat 80, suchotnik, żo. chorow.
55	Solec	Blina Kłososka	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
15	Smolna	Wiśniewska J	Wdowa dz. dr. 5.
13	Przyokopo.	Rząca Ludwika	Wdowa dz. dr. 5.
12	Śliska	Mroczyńska A	Wdowa lat 81, bezwładna.
14	Wspólna	Krupińska Fr.	Wdowa, dz. dr. 3.
36	Grzybow:	Bułakowska J.	Wdowa, dz. dr. 3.
11	Wspólna	Ropczyńska Fr.	Wdowa, dz. dr. 3.
45	Nowolipie	Nagorska Ant.	Wdowa ciężko chora dz. dr. 3 jedno chore.
13	Wolność	Konisiewicz W.	Mąż chory, dz. dr. 4.
16	Nizka	Urbańska Kat.	Wdowa dz. dr. 3, jedno ch.
3	Smocza	Gere T. k'a	Wdowa, dz. dr. 3.
19	Gołębia	Brokan Marja	Wdowa dzieci drobnych 3, dwoje chorych.

— **Targi Warszawskie, d. 28 Lipca 1876 r.** — Piękna pogoda charakteryzowała ubiegły tydzień, co w wysokim stopniu wpłynęło na przyspieszenie żniw w polach. Okoliczność ta jednak nie wywarła ujemnego wpływu na dowozy na nasze targi, na które przybywają ci tylko, co od pracy w polu są wolni; przeciwnie dowozy były znaczne, a w porównaniu z tygodniem zeszłym nawet większe.

Targi hurtowe były w pewnym zastoju, którego przyczyny szukać należy w znacznych dowozach i w zapasach produktów. Zresztą większa część z nich wyczekuje cen pomyślniejszych, w obec bowiem pięknych widoków urodzajów, ceny stopniowo lecz stanowczo spadają. Za **pszenicę** pstrą dobrą płacą rs. 7.20, za żyto rs. 5.20—5.70. W zakresie innych produktów cisza.

Za to targi detaliczne wielkiem odznaczały się ożywieniem. Dowozy, jak powiedzieliśmy, przewyższały ilości dowiezione w tygodniu zeszłym, a przy znacznym wyborze było komu wybierać, gdyż kupujących również było wielu.

Ceny, w dniu wczorajszym płacone, były następujące:

Ryby. Leszcz, funt kop. 35, szczupak, kop. 45, węgorz, k. 30, karaś, k. 35, jesiotr, k. 20, karpi i sandaczy nie było na targu. Mówiąc o rybach, dodać należy, że pora obecna nie umożliwia zakupów tego artykułu, którego konsumcja jest niewielką. Z tego tedy powodu ceny powyższe trzymają się wysoko.

Za kopę **raków** płacono od k. 50 do rs. 2.

Drób w większem był żądaniu. Za kaczki płacono k. 30, za gęsi kop. 90, za kurczęta w miarę wielkości k. 20 do 30. Indyków nie było na targach.

Nabiał osiągał ceny wyższe cokolwiek. Za kwartę śmietany płacono k. 30—35, funt masła solonego k. 25, bez soli kop. 35. Sery można było dostać w cenie od kop. 10 do 30, jaj kopa k. 80.

Włoszczyzny i jarzyn dużo na targu.

Za garniec ziemniaków płacono k. 7. Ogórków kopę można było dostać po k. 20.

Ceny **mięsa** były następujące. Polędwica k. 20 funt. cielęcina k. 13, baranina kop. 10, wieprzowiny k. 14, schabu kop. 14.

Owoce w lecie bieżącem odznaczają się wysokiemi cenami, jakkolwiek znaczne ich ilości na targ przybywają. Za funt wiśni płacono k. 13, za renklody k. 18, za agrest k. 10, morele k. 18. — Poziomek, truskawek i jagód czarnych nie było na targach.

† W poniedziałek, t. j. d, 31go b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Anieli z Porczyńskich Hrabiny **Bromirskiej**, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. Marji P., na Krakowskiem-Przedmiesciu, obok skweru, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —13,002—

† Dnia 31go b. m., w poniedziałek, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci Franciszka **Jerzmanowskiego**, odprawi się Wotywa żałobna przed Wielkim Ołtarzem; na którą pozostała żona i dzieci, Krewnych i Znajomych zapraszają. —12,958—

† Za spokój duszy ś. p. Ignacego **Falęckiego**, emeryta, jako w dzień imienin, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w dniu 31 b. m., w poniedziałek, o godzinie 9ej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; na które żona wraz z siostrzenicą, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —12,949—

† W dniu 31 b. m., w poniedziałek, w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Walentyny **Flaszyńskiej**; na które Starsi Arcy-Bractwa Serca Marji, Członków, Familję i Znajomych zapraszają. —12,953—

† W dniu 31 b. m., w poniedziałek, w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za Członków zmarłych Arcy-Bractwa Śtej Anny; na które Starsi tegoż Bractwa, uprzejmie zapraszają.

† W dniu 1 Sierpnia r. b. to jest w przyszły wtorek o godzinie 11-ej z rana, w kościele Powązkowskim odprawione będzie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Maksymiliana **Łyszkowskiego** b. Dyrektora Gimnazjum, po którem to Nabożeństwie nastąpi przeniesienie zwłok do grobu własnego, jakoteż onego poświęcenie; na które pozostała wdowa wraz z synem Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Uczniów zmarłego zaprasza. —12963—

† Ś. p. Ryszard **Flamm von Hees** inżynier-mechanik przeżywszy lat 23, w dniu 28 b. m. zasnął w Bogu. Ciężko strapiona matka zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 31 b. m. o godzinie 6-tej południu z kaplicy Ewangielicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —12,998—

† Ś. p. Marjanna z Kloczewskich **Kotowska**, wdowa po ś. p. Stanisławie Kotowskim Asessorze Kolegialnym Emerycie, w dniu 29 lipca r. b. zakończyła życie w wieku lat 80.— Pozostała familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 31 lipca r. b., to jest w poniedziałek o godzinie 6 po południu na cmentarz Powązkowski, z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno. —13009—

† Ś. p. Marja z Beyerów **Wentzl** wdowa po Dyrektorze Banku Polskiego opatrzona Świętemi Sakramentami po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 81 w dniu 27 lipca 1876 r. przeniosła się do wieczności. Pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 lipca r. b. to jest w niedzielę o godzinie 5-tej po południu z domu przy ulicy Senatorskiej Nr. 9-ty na cmentarz Powązkowski, oraz na Nabożeństwo żałobne w dniu 31 lipca tegoż roku to jest w poniedziałek o godzinie 11-ej rano w kościele Ś-go Antoniego odbyć się mające. Msze Ś-te za duszę zmarłej odprawiać się będą w mieszkaniu przy zwłokach o godzinie 9-tej i 10-tej rano. —12,989—

† W dniu dzisiejszym o godzinie 1-ej i pół w południe, powiększyła grono Aniołów **Marynia-Stefanja Czerniejewska**, przeżywszy lat 5.

Wiadomości Polityczne.

„Agencja telegraficzna Hirscha" w Berlinie rozesłała depesze, że d. 24 b. m. przyszło w Hercegowinie do nowej bitwy „największej w tej wojnie." Czarnogórcy na głowę pobici zostali przez Mukhtara-paszę. Strata z obu stron wynosi 2500 ludzi. Książe Czarnogórski cofnął się o kilka mil.

Taka jest depesza Hirscha. Wiadomości przez nią podanej nie znajdujemy w telegramach innych biur telegraficznych i za bardzo podejrzaną uważać ją musimy. Jeżeli idzie o klęskę Czarnogórców, to niepotrzeba nowej bitwy: w rozprawie z d. 23 b. m. zadał im Muktar-pasza cios dotkliwy.

Nieprawdziwość telegramu Hirscha zwiększa się jeszcze przez doniesienie z Mostaru 26 b. m., że Muktar-pasza d. 24 b. m. ścigał Czarnogórców aż do Studzienicy. Czarnogórcy cofnęli się na Banjani bez bitwy zostawiając wiele zapasów żywności i bydła. Doniesienie powyższe pochodzące ze źródła tureckiego na większą powinnoby zasługiwać wiarę, skoro sami Turcy nic w niem nie mówią o rzekomo odniesionem przez siebie zwycięztwie, widać że go nie odnieśli —a, jak twierdzą, wcale nawet z Czarnogórcami nie walczyli.

Szczegółowy buletyn Osmana-paszy z dnia 19 lipca Porcie nadesłany obala stanowczo wszelkie zaprzeczenia serbskie i nakazuje uważać rozprawę z d. 18 b. m. za stanowczo niepomyślną dla Serbów. Było ich w boju 18,000. Zdobyli już szańce, jak o tem donieśli, kiedy korpus Fazyla-paszy zaszedł im tyły i w rozsypkę ich rzucił. Sześć dział zostało w rękach Turków. Straty w samych poległych generał turecki podaje w przybliżeniu na 2,000; liczba to wygórowana, lecz jeśli w niej pomieścimy już i poległych wcale, za wysoką nie będzie. Po tak znacznej stracie i rozbiciu taktycznem, korpus Leszanina jest już niezdolnym do działania wstępnym bojem i w obec korzyści strategicznych odniesionych przez Turków nad Niszawą, jedynie tylko w jak najprzezorniejszem trzymaniu się na stopie obronnej ocalenie dla siebie znaleźć może.

Pierwsze wiadomości o rzeziach i okrucieństwach tureckich w Bulgarji przed kilkoma tygodniami już pojawiły się w „Timesie". Przeszły ztamtąd do innych dzienników. Korrespondenci zwłaszcza angielscy przesłali redakcjom swoim doniesienia mniej więcej wiarogodne, z któremi łączyły się proste posłuchy i sprawozdania podróżników, ludzi luźnych i do mówienia prawdą nie zobowiązanych. Najpoważniejsze były doniesienia „Daily News", który systematycznie i z wielką wytrwałością śledził wypadki wywołane przez dziko rozżartą namiętność. Sprawozdania te głównie poruszyły opinię publiczną w Anglji i spowodowały interpelacje, na które p. Dizraeli odpowiedział ogólną przestrogą, w zasadzie usprawiedliwioną, aby wiadomości o rzeziach przyjmować z jak największą ostrożnością, łatwo bowiem może się w nich wykryć przesada i o tę przesadę też podejrzewa je pierwszy minister.

Korrespondent, ten sam, od którego *Daily News* odebrały wszystkie szczegóły o okrucieństwach baszybuzuków i czerkiesów, potwierdza w nowym liście wszystkie swoje pierwotne doniesienia. Ponieważ ministrowie angielscy upatrywali w okrucieństwach czyny zemsty nad powstańcami za to, że powstali przeciwko Turcji, korrespondent zatem wymienia 32 miejscowości, położonych w okręgu Gabrowskim, w którym według własnych zeznań Porty wcale powstania nie było: a mimo to wszystkie te miejscowości zostały zrabowane i zniszczone — korrespondentowi nazwy podał jakiś Bulgar. Ostatecznie dopiero śledztwo wyprowadzone przez sekretarza ambassady angielskiej, który już jest na miejscu, rzuci pewniejsze światło na wszystkie te mroczne wydarzenia. Okrucieństwa były; idzie tylko o ich zakres, o ich zwierzęcość. Skala oburzenia w Europie do tego zakresu, do stopnia zwierzęcości tureckiej się zastosuje. Pod względem międzynarodowym wszystko jedno, czy Turcy spalili 2 wsie czy 200, czy 1 czy 100 ofiar niewinnych. Dyplomacja nie zrobi wojny ale wystąpi z przedstawieniami.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości:

Konstantynopol 27.—Ze źródła bardzo wiarogodnego rozchodzą się przepowiednie blizkiego skonu Amurata i wstąpienia w takim razie na tron brata jego Abdul-Hamida. Podejrzenie pada, że starowiercy muzułmańscy zadali mu truciznę zwolna działającą.

W Wiedniu podobno u dworu myśl zaboru Bośnii zaczyna przeważać, utoruje to drogę do zwalczenia systemu dualistycznego, do czego podstawę stanowiłaby możliwość wojny w razie nie dojścia do skutku wspólnej interwencji.

Bukareszt 28-go. — Izba deputowanych uchwaliła ostatecznie traktat handlowo-żeglugowy z Rossją.

Londyn 28go lipca. — W Izbie Niższej zeszłej nocy oświadczył Disraeli, że ani teraz ani przedtem nie udzielono z floty angielskiej stojącej na wodach tureckich żadnej pomocy w ludziach lub materjałach wojsku lub flocie tureckiej. Zarazem oznajmił, że czekać będzie poniedziałkowych rozpraw w Izbie nad sprawą wschodnią, zanim się zdecyduje, czy ma, albo nie ma wnieść mocarstwom propozycji co do potrzeby wdania się w charakterze pośredniczym, lub też przekonania się czy czas potemu jeszcze nie nadszedł.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 29 lipca.

Paraczyn 27-go. Leszjanin donosi o działaniach armii nadtimockiej, że dnia 26 b. m. oddziały tureckie w sile 5000 ludzi usiłowały na lewem skrzydle serbskiem przekroczyć Timok ku Lapanowi i Wraczogarnicy. Ogień działowy rozpoczął się o południu, a zakończył o godzinie $4^1/_2$ po południu. Piechota przyjęła Turków silną salwą karabinową i odparła ich ze stratą.

Dzisiaj udał się ks. Milan z całą świtą do armii Morawskiej, w celu odbycia przeglądu wojsk.

ROZUM TO GRUNT!

GAWĘDA.

— „Co to jest? co się z wami zrobiło u czarta:
Wyszarzana ferezja, opończa podarta,
Żupanik ledwo dyszy, z ciżm wyłażą pięty?"
— „Bom goły dobrodzieju jak turecki święty!"
— „Przecie o ile pomnę wyście w onej porze
Na pana Podstolica sługiwali dworze,
A pan to był poczciwy, i mówili ludzie
O nim, nie przymierzając, jak o ósmym cudzie,
Co przeniósł swego ojca w afekcie sercowym."
— „Stary był jak głaz twardym, jako miecz surowym,
Młody znów żadnym srogim nie parał się czynem,
Jednak jam wzmógł się z ojcem, popadł w biedę z synem."
— „A to jak? mocnom ciekaw?"
— „Powiem sub secreto,
Że w mężu miękkość babstwem, hart ducha zaletą.
Podstoli człek rozumny, w Pogodzińskim dworze
Chował dworskich i czeladź w należnym rygorze,
Sentymentem nie mamił lecz bił co się zmieści;
Bywało na kobiercu sypnięto trzydzieści,
Klijent zaś obmacany boćkowskim batogiem,
Porastał w zacność, cnotę, i żył sobie z Bogiem,
Zgarniając do kalety tynfy a czerwońce,
Boć i czerń się wygrzeje gdy promieni słońce.
Zmarł stary, a syn zasie objął spadek ojca:
Było to zmokłe kurcze co wyłażąc z kojca
Zawżdy się cudzych piórek chce imać niezdarnie,
Więc zaraz na początek do siebie przygarnie
Chmary różnych przybłędów, cudzoziemskich drabów,
Złotoustych Francuzów, w pludry strojnych Szwabów
Ci rządzą jak u siebie, on im daje ucha,
Nie ma woli ni za grosz, obcych jeno słucha;
A one szczwane lisy, chciwe duziów łowce,
Zbabiałego poczciwca wiodą na manowce.
Jeden Szwab capnął trzosy, wlazł na folwark drugi,
Dmuchają w łapy dworscy, klijenci i sługi,
Pusty mieszek, brzuch pusty, źle karmią, nie płacą,
Ba, nawet ochędostwa nie ma kupić za co;
W końcu przez ów wciórnaski porządek niemiecki
Wyszedłem z służby goły jak święty turecki,
A idąc niby Klecha z osowiałą twarzą
Gdy gunia zlata z pleców, palce z ciżm wyłażą,
Mówię, kiedy się bieda zewsząd na mnie krupi:
„Lepszy pan zły a mądry, niż dobry a głupi."

Ludwik Niemojowski.

SZARADA.

Pierwsze wskazuje,
Drugi w spak zwierz, ród jego u nas nie liczny,
Trzeci w muzyce ważny, chociaż nie przoduje,
Cały instrument muzyczny.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Letarg*).

— W dniu 14-tym lipca r. b. na stacji Drogi Żelaznej Wiedeńskiej *Granica*, grono szczerych przyjaciół żegnało wyjeżdżającą młodą parę państwa *Kwiecień*, którzy z żalem życzliwych im mieszkańców tamtejszej okolicy przeprowadzają się do Warszawy. Szczęść Wam Boże na nowej siedzibie, na której praca, zasługa i piękny charakter znajdą niewątpliwie należne uznanie i poparciu. — Przyjaciel z daleka *N.*
1—1 —12,927—

INSTYTUT LECZENIA,
SZKOŁA GIMNASTYKI i SZERMIERSTWA
Ulica Miodowa Nr 3.

Lekcje z d. 20 b. m. i r. rozpoczęły się, zapisy zaś przyjmują się w odpowiednie kompleta. ***M. Olszewski.***
—12388—5—6

— **Dr. A. Pankiewicz** przeniósł mieszkanie na ulicę Zielną Nr 13. Chorych przyjmuje jak poprzednio codziennie od godziny 8-ej do 10 rano i od godziny 4 do 6-ej popołudniu. —11909—4—6

— Doktor *A. Przystański*, przeniósł mieszkanie na ulicę Podwal Nr 24; przyjmuje chorych jak dawniej.
(9—10) —11,776—

— **Dr Med. Mikołaj Bykowski**, przy ulicy Złotej Nr 23. Przyjmuje od godziny 9—11 rano i od 4—6 po południu. 5—6 —11,816—

— **Dr. Scherr** przeniósł swe mieszkanie na ulicę Karmelicką Nr 13, przyjmuje chorych z rana od godziny 8 do 10, a popołudniu od 4 do 6. Biednych bezpłatnie. —1—1—12841—

— Doktor Juljan **Handelsman**, mieszka przy ulicy Orlej Nro 726*ab* (nowy 7). Przyjmuje chorych od godziny 4tej do 6tej po południu. (1—3) —12,832—

— Doktor Franciszek **Orłowski**, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Leszno Nro 36.— Przyjmuje chorych do 10tej z rana i od 4tej do 6tej po południu.— Przeważnie zajmuje się akuszerją i chorobami kobiet.
(1—3) —12,818—

— **T. Teodor Wedeman**, przyjmuje **obrony w sprawach kryminalnych**, pertraktowanych we wszystkich Sądach okręgowych tak w Warszawie jak i na prowincji, tudzież w Warszawskiej Izbie Sądowej, niemniej **w sprawach konsystorskich**,.—Warszawa, Tłomackie, Nr 8, od godziny 4ej do 7ej po południu; można się także zgłaszać listownie. (2—3) —12,707—

— Mecenas **Ciągliński**, przemianowany na przysięgłego obrońcę, przeniósł swoją kancellarję na ulicę Miodową, nr 10. Przyjmuje interessentów, oprócz dni świątecznych, od godziny 5ej po południu, a w razie nagłości i z rana od 9ej do 10ej. 5—6—12,109—

— **Feliks Dębski**, b. Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym i Adwokat przy Konsystorzu Ewangelicko-Augsburgskim, mianowany Adwokatem przysięgłym; mieszka jak dawniej przy ulicy Długiej Nr 9.
(2—3) —12,759—

— Jan **Samkowski**, kandydat praw, mianowany Notarjuszem przy kancellarji hypotecznej Sędziego Pokoju w Włocławku, otworzył Kancellarję Notarjalną w temże mieście przy ulicy Nowej, w domu Nro 230, o czem osoby interessowane ma honor zawiadomić.
(2—3) —12,813—

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych w ogrodzie Saskim.

Zawiadamia, że korzystając z ustalenia się pogody rozpoczął *drugi sezon leczenia wodami mineralnemi* sztucznemi i naturalnemi *który trwać będzie do końca miesiąca Września.* 2—3 —12850—

— **Stanisław Waryłkiewicz** Obrońca przy Konsystorzu, mieszka przy ulicy Miodowej Nr. 13. —12,988—

WYKAZ

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu Czerwcu 1876 r., przez Towarzystwo Ubezpieczeń „Jakor,“ za szkody w Królestwie Polskiem zrządzone pożarami.

A. W ubezpieczeniach rolnych.

			Rs.	k.
Kozniewski Grzegorz,	Skrzynki	pt. Płoński	262	—
Kamelhar Szmul,	Wąworków	„ Opatowski	2205	—
Wain Adam,	Krokocise	„ Sieranzki	283	—
Kutzner Hugo,	Chociszew	„ Kaliski	1046	—
Karwowska Aniela	Begno	„ Płocki	1508	—
Hr. Leduchowska Karolina	Górki	„ Sandomier.	2530	—
		Razem rs.	**7834**	—

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.

			Rs.	k.
Kwietniewski Wojciech,	Parczew	pt. Włodaws.	250	—
Erlich Moszko,	„	„ „	250	—
Butryn Juljan,	Dubienka	„ Hrubieszow.	25	—
Kubarski Mikołaj,	Warszawa		75	—
		Razem rs.	**600**	—

W ogóle wypłacono w m. Czerwcu 1876 r. **rs. 8,434**

Warszawa d. 13 Lipca 1876 r.

Zarząd Warsz. Reprezentacji Tow. Ubez. „Jakor“

Członek Komitetu Nadzorczego **Jan Paweł Łuszczewski.** Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie **Edward Epstein & Goldberg.**

1—1—12924

Dr Władysław Saski,

przeniósł mieszkanie na Plac Warecki Nr 14. Przyjmuje od 4 do 6, z chorobami właściwemi kobietom. —12872—1—3

Drylichy i Dryliszki!!

W obecnej porze coraz silniejszych upałów, wyprzedają się w Składzie Sukna i Kortów niżej podpisanego **DRYLICHY i DRYLISZKI** w wyborowych gatunkach; a z powodu większych zapasów **znacznie taniej. KORTY zaś LETNIE krajowe i zagraniczne** z upływającym sezonem **po cenie kosztu.**

J. Nowakowski.

Nowo-Senatorska **Nr 8,** (Plac Teatralny). —12206—3—0

ADMINISTRACJA

Żeglugi Parowej na rzece Wiśle.

Podaje do wiadomości, że od Niedzieli, to jest 18 (30) Lipca r. b. jazda passażerska w górną Wisłę **do Nowoaleksandrji (Puław)** przywróconą zostaje. Paropływ odpływać będzie trzy razy tygodniowo: w Niedzielę, Wtorki i Czwartki o godzi 5-tej z rana.

Przybór wody na Wiśle zapewnia regularną jazdę.

2—2 — 12914 —

KOMPLETNE UTRZYMANIE

dla siebie i swej rodziny, będzie miał człowiek w sile wieku, mogący złożyć w depozyt rządowy, na czas ściśle ograniczony,

Summę rubli srebrem 850,

do której, oprócz tego, otrzyma niezależnie procent. Inne warunki, także bardzo korzystne. Pierwszeństwo mają **Urzędnicy spadli z etatu.** Bliższa wiadomość i informacja, u W-go Mierkowskiego Komornika,—ulica Długa Nr 21 nowy, od godziny 9 do 11 rano, a po południu od 5 do 7.

—12895—2—3

FABRYKA

Łóżek żelaznych składanych,

majstrów ślusarskich F. Szymańskiego i W. Wojnickiego Krak.-Przedmieście Nr 1 nowy, obok kościoła S-go Krzyża.

Posiada znakomity zapas **Łóżek żelaznych** i sprzedaje takowe dla **dorosłych** od **rs. 5,** dziecinne zaś od **rs. 3 kop. 45.**

Oprócz tego sprzedają się **materace** tak włosiane jakoteż i z trawy morskiej, po cenach możliwie nizkich.

3—6 — 12569 —

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH I DRZEWA OPAŁOWEGO

Marji Bajgier & Comp.

ulica Pańska, Nr 47.

Korzec węgla zagranicznego rs. 1.
„ „ krajowego, kop. 90.
„ „ kostkowego, kop. 85.
Sążeń drzewa twardego, rs. 14.
„ „ miękkiego, rs. 13.

Dla PP. Fabrykantów biorących węgiel wagonami bez dostawy, najlepszy zagraniczny w kilku markach po 80 kop.

Dla PP. Cukierników i Restauratorów biorących najmniej 40 korcy miesięcznie z dostawą po 85 kop. korzec.

PP. Fabrykanci, Cukiernicy i Restauratorowie węgiel zechcą stalować na miejscu tylko.

Dla dogodności Szanownej Publiki zostały otwarte kantory do przyjmowania obstalunków:

1° u W-go Dobrycz, Krakowskie-Przedmieście, Numer 93, Skład Cukru, Herbaty, Kawy, Win etc. etc.
2° u W-go Kaczkowskiego, Marszałkowska, Nr 38, Magazyn Towarów Bławatnych.
3. u W-go Kleyn, Elektoralna Nr 4, Magazyn Sasko-Norymbergski etc. etc.
4. u W-go Szyller, Nowy-Świat, Nr 23, księgarnia i Skład Papieru.

1—3 — 12935 —

Za 12,000 franków

BOMBONIEREK

Z FABRYKI

MAISON CAPELLE VALDAMPIERRE

w Paryżu.

Pierwszy transport otrzymały w Komis ZAKŁADY CUKIERNICZE

J. JANOWSKIEGO

w WARSZAWIE.

Bombonierki te odznaczają się artystycznem wykończeniem, bogactwem fantazji i wyrobione są podług najświeższych fasonów. Między innemi zwracają na siebie uwagę **bombonierki** większych rozmiarów, wyobrażające litery całego alfabetu. Gustowne te wyroby sprzedają się po najmożliwiej tanich cenach,—sztuki pojedyncze od **rs. 1** do cyfry ustosunkowanej do wartości wyrobu.

Osobom biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

1—6—13005

Józef Kozakowski,

były Adwokat przysięgły, St. Petersburgski, obecnie mianowany **REJENTEM** w Warszawie, otworzył Kancellarją wprost Banku Polskiego na Rymarskiej ulicy Nr 2 i tam przyjmuje interesantów. 2—12 — 12668 —

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ polowanie na gruntach włościańskich gminy Brudno, zostało wydzierżawione, przeto ostrzega się, iż polować na tych gruntach zabrania się pod utratą psa i broni.

1—3 1— 2819 —

Potrzebny jest

UCZEŃ do Apteki,

na prowincję. Wiadomość u b. Właściciela domu, Elektoralna Nr 28 1—3 — 12970 —

Restauracja i Flaczarnia

Tania, Gospodarska Restauracja nowo założona, na Szerokiem Dunaju pod Nr 3. Obiady po kop. 18, **FLAKI** na rosole po kop. 5. Dostać można każdego dnia od godziny 5 rano do godziny 10 wieczór. 1—1 — 12986 —

Ważna Wiadomość

Obicia Papierowe NAJTANIEJ

sprzedają się z własnej fabryki pod firmą

DIDIER & WAHL

ulica Długa Nr 32 wprost Hotelu Polskiego, w domu zwanym Potkańskie.

Szanownym Panom handlującym jako też i osobom w większych partjach biorącym odstępuje się Rabat

1—3— 12923 —

Skład Herbaty i Towarów Rossyjskich

T. STANISŁAWSKIEGO

w gmachu Teatralnym róg Nowo-Senatorskiej,

poleca Sz. Publiczności swój obficie zaopatrzony Skład **HERBATY** w różnych gatunkach. — **SAMOWARÓW** z najlepszych Tulskich fabryk od 4 do 200 szklanek.—**PRZYBORY** do Samowarów, jako to Tace, Czarki, Imbryki Porcelanowe i Metalowe Angielskie.—**BULJONU** Kleczkowskiego,—Główny Skład.—**KROCHMAL** Ryżowy w najlepszym gatunku.

!!! Nadto wyprzedaje !!!

po połowie ceny:

Tacki lakierowane małe, kosztujące rs. 1, za kop. 50.
Koszyki lakier. do chleba, bułek i t. p. koszt. rs. 1,50, za k. 75.

—13006—1—3

LETNI TEATR.

Dziś: Stara Romantyczka. —Akrobata.—Piosnka Wujaszka. Jutro: Piosnka pana Fortunata. —Opieka Wojskowa.

TIVOLI. Dziś: **Żyd w beczce.—Nowy dziedzic** czyli **Wesele w Ojcowie.**—Jutro: **Miód Kasztelański,** kom. w 3 aktach.—**Żyd w beczce.— Nowy dziedzic** czyli **Wesele w Ojcowie.**

ALKAZAR. Dziś: **Oberżystka.** — Jutro: **Wesele w Ojcowie** (Nowy dziedzic) 1-szy raz i **Bursze,** operetka komiczna w 1 akcie.

ANTOKOL. Jutro: **5 Obraz podróży na około ziemi.—Przyjaciółki.— Lizka i Fricek.—Przez Zazdrość.**— Arję z opery Lukrecja Borgia, odśpiewa pan Trojacki.

ELDORADO. Dziś: **Orfeusz w piekle.** — Jutro: **Rinaldo Rinaldini.**

ALHAMBRA. Dziś: Po raz pierwszy: **Żoko, małpa brazylijska,** melodramat w 3 aktach (w 4-ch obrazach, ze śpiewami i tańcami i świetną wystawą).

W Cyrku Salamońskiego

Magiczna Depesza

Znanego Magika i Magnetyzera

Professora BEKKERA,

który pięć lat temu, z znakomitą ekwilibrystką panną **Emmą Bratz,** dawał świetne przedstawienia w Teatrze Rappo z wielkiem zadowoleniem Publiki

Professor **Bekker,** ma honor zawiadomić Szanowną Warszawską Publikę, iż w przejeździe z Petersburga do Wiednia, da w letnim Cyrku Salamońskiego, na nowo zbudowanej scenie.

tylko trzy świetne fantastyczne

PRZEDSTAWIENIA

z których pierwsze odbędzie się

w Czwartek 22 Lipca (3 Sierpnia)

drugie

w Sobotę 24 Lipca (5 Sierpnia).

i na koniec ostatnie

w Niedzielę 25 Lipca (6 Sierpnia).

Reputacja i sława Pofessora **Bekkera** znaną jest ze wszystkich gazet jak Ruskich tak i Zagranicznych. Ostatnim razem dawał swoje przedstawienia w St. Petersburskim Maryjskim Teatrze, z wielkiem zadowoleniem Publiki.

Program Przedstawienia będzie ogłoszony w gazetach i afiszach.

Bilety do Lóż, Krzeseł i Parquetu, można zaabonować w Hotelu de Marengo. — Stróż wskaże.

F. Laplas sekretarz i pełnomocnik **Prof. Bekkera.**

1—1—13015

Dolina Szwajcarska.

W Niedzielę dnia 18 (30) 1876 r.

KONCERT

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

Na powszechne żądanie powtórzenie

WIECZORU STRAUSSÓW

PROGRAM NOWY.

Kompozycje Jana (ojca).—Jana i Józefa (synów).

Początek o godz. 6.—Wejście kop. 25.

W Poniedziałek d. 19 (31) 1876 r.

OSTATNI WIECZÓR SOLISTÓW.

Solo: Skrzypce, „Reverie,“ p. Hasse.—Flet, „Illusion,“ p. Unger.—Cornet à piston, Arja i warjacje z op. „Anna Bolena,“ p. Mejer etc.

Początek o godzinie 7.—Wejście kop. 30.

Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.

W Sobotę d. 25 Lipca (6 Sierpnia)

Ostatni Koncert.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 18.4, w południe ciep. 24.8.
Barometr: 752 (Odmiana).

Cena okowity z dnia 27 lipca.

78% z akcyzą 7 kop. od %.

Hurtow. skład. wiadro 668,7-674,8 g. 217½-219½. { z dodat.
Pojedyncza szyn. „ — — — gar. 220½ - 222. { 2%

stosunek garnca do wiadra 100:307½.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Іюля 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

DZIEŁ WINCENTEGO POLA

wyszedł **Tom IV-ty** zawiązający:

Północny wschód Europy. III obrazy z życia i z natury.

Dotychczas wyszło w ogóle 5 tomów.

Przedpłata na 8 tomów wynosi w Warszawie rs. 18, które składać można w całości lub częściowo, to jest obecnie rs. 12, a przy każdym następnym po rs. 2; pocztą zaś rs. 21, to jest obecnie rs. 14, a przy tomie 6-stym rs. 7. 3—3 — 12287 —

Przy nadchodzącej porze zmiany mieszkań i odnawiania lokali, mamy honor polecić znany nasz

SKŁAD OBRAZÓW

ręcznych i Oleodruków, oraz fotografji i sztychów. Obrazy drukowane naśladujące do złudzenia oryginały, dostarczamy po cenach przystępnych, stosownie do wielkości i wykończenia.

Altenberg i Robitschek.

Krakowskie-Przedmieście Nr 41.
—12845—2—6

KSIĘGARNIA
A. DEUBNERA,
(nawniej G. Hässel)
St. Petersburg Newski Prospekt 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 10—0—8651—

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

podaje do wiadomości publicznej, że z powodu przypadającego u Starozakonnych w dniu 18 (30) Lipca r. b. Postu Tyszo-ba-Aw, naznaczona na ten dzień licytacja na dzierżawę dochodów z Mykwy Gminnej na Pradze, odbędzie się przed tymże Zarządem Gminy w Niedzielę dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b., o godzinie 12 w południe, z zachowaniem formalności ogłoszonych przez Zarząd Gminy, dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. —12786—2—3

Folwark Zenówka

z włók około 5 złożony, w dobrach Świniotop lit A., z Okręgu Radzymińskiego położony, od głównych dóbr odseparowany, sprzedanym zostanie w drodze subhastacji w Sądzie Okręgowym Warszawskim, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., o godzinie 10 rano. Licytacja zacznie się od summy rs. 1,250, a vadium wynosi rs. 1,200. O warunkach dowiedzieć się można u podpisanego Obrońcy przy ulicy Ś-to Jerskiej, pod Nr 17 zamieszkałego.

Sorgenstein.
—12781—2—2

Stancja dla Uczniów

pod nadzorem osobistym Emeryta
z Upoważ. Władzy Edukacyjnej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z początkiem 1876/7 roku szkolnego, przyjmuję Uczniów na stancję i Stół, tak uczęszczających do Gimnazjów jak i do Zakładów naukowych prywatnych, zapewniając im prawdziwą opiekę macierzyńską i nadzór po za lekcjami, a to po cenach przystępnych z uwzględnieniem dla mniej zamożnych — nadmieniając, że w razie żądania udzielaną będzie na miejscu korrepetycja przez zdolnego nauczyciela, jak również i nauka muzyki na fortepianie, za osobną umową.—Ulica Widok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 9, pierwsze piętro od frontu. 3—3—12123

Kandydat Praw

mający pozwolenie od Władzy, posiadający gruntownie język ruski, życzy sobie udzielać lekcje na pensjach prywatnych, uczniom z gimnazjów i dorosłym, chcącym w krótkim czasie nabyć znajomość ruskiego języka sposobem praktycznym przy konwersacji. Porozumieć się można listownie lub osobiście od 3 do 5 godziny wieczór. Ulica Grzybowska, domu Nr 4, mieszkania 14. —12787—2—6

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauki

Kroju sukni damskich

i innych fasonów w 8 lekcjach.

Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za 8 lekcji rs. 8** Krakowskie-Przedmieście Nr 53.
—11358—6—6 **ZALESKA.**

Szwalnia nowa,

przy ulicy Niecałej Nr 10, **dom Szletyńskiego,** w podwórzu na dole, wykonywa Suknie podług żurnali paryzkich, od rs. 3, oraz wszelką krawieczyznę w jak najkrótszym czasie i po nizkich cenach. —12596—2—3

Nauczyciel

nauk fizyko-matematycznych i języka rossyjskiego, udziela lekcje dla życzących. Zielna Nr 7, lewa oficyna, 3-cie piętro.
—12570—2—3

Ktoby sobie życzył umieścić

Uczniów

w bliskości Gimnazjów III, IV i VI u Nauczyciela upoważnionego przez władzę edukacyjną, posiadającego oprócz polskiego języki russki, niemiecki i francuzki, który dla łatwiejszego dozoru ma tylko liczbę Uczniów życzy przyjąć na stancją, może mieć zapewnione wygodne pomieszczenie, przyzwoity stół, troskliwą opiekę i konwersację w języku niemieckim. Zgłosić się można każdodziennie od godziny 10 rano do 6 wieczór na ulicę Bracką Nr 15 nowy, gdzie stróż wskaże mieszkanie.
—12680—2—3 **Nidecki.**

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do Apteki w Warszawie i na prowincję. — Bliższa wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych **Szymański i Krupski**, Nowy-Świat Nr 51. 2—3—12711

Potrzebni są

Uczniowie,

do nauki, do fabryki kapeluszy męzkich od lat 15.—Także i **Panienka** na podręczną. Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Lange Nr 69. —12724—3—3

Młody Człowiek

poszukuje miejsca jako Uczeń w jednym z większych domów handlowych, do interesu otwartego lub Kantoru. Oferty proszę nadsyłać, ulica Kapitulna Nr 1, do P. Domańskiej, 1 piętro. —12775—3—3

Poszukuje się jednego lub dwóch

Chłopczyków

do wspólnej nauki celem przygotowania do klassy I Gimnazjum. Wiadomość przy ulicy Nowej Senatorskiej Nr 9 u Nauczyciela Ludwika Boguckiego. —12500—2 3

POSESSJA

Nr 1447a, przy ulicy Marszałkowskiej tuż za fabryką tabaczną „Union" położona, 9,500 łok. kw. rozległości mająca, wraz z budynkami tamże znajdującemi się, obecnie na fabrykę Wina Szampańskiego zajmowana, jest do wydzierżawienia od 1-go Października r. b., rozległość posessji, jako też budynki tamże znajdujące się, obejrzeć można na gruncie, bliższą zaś wiadomość powyższej dzierżawy dotyczącą, udzieli Właściciel domu Nr 2975 (56), przy ulicy Solec, w godzinach rano do 8 i od 3 do 4 po południu. —12821—2—3

DOM

murowany, gruntownie odrestaurowany w środku miasta położony, przynoszący czystego dochodu rs. 2,000, jest do sprzedania na warunkach nadzwyczajnie korzystnych dla kupującego.—Bliższa wiadomość, Stare-Miasto Nr 4, 2-gie piętro od frontu od godz. 1 do 3 po południu. 3—3—12709

Kantor Służących,

Róg Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej Nr 10.

Zawiadamiam JWW. Państwa, że jeszcze mam do ulokowania dobre Sługi, jako to: Kucharki, Młodszą, do wszystkiego, Niańki, Bony Niemki Gospodynie Bufetowe, P. Służące, Kucharzy, Lokaj. Stangretów, Szwajcarów, Parobków i t. p. **H. S.** —3—3—118.8

Magazyn Strojów i Sukien Damskich Władysławy S.

przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku, zaopatrzony został w znaczny wybór **Kwiatów** podług najświeższych modeli paryzkich, które sprzedaje tak hurtowo jakoteż i częściowo, po przystępnych cenach. —12371—3—3

W jednym z miast gubernialnych, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami

MAGAZYN Strojów Damskich.

Wiadomość bliższa na Pradze, ulica Wołowa Nr 165, dom Winawera w oficynie na 2 piętrze.
—12127—3—3

Lekcje kroju

podług metody francuzkiej wykładają się przy ulicy Siennej Nr 4, oraz przyjmują się roboty. Także potrzebne są Panny uzdatnione i do nauki. Jest także do odnajęcia pokój osobny, z meblami. Wiadomość u stróża. 3—3—12166

MAGAZYN KAUKAZKI

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu restauracji magazynu, sprzedaż rozpocznie się z dniem 1 (13) Sierpnia r. b.

S. Marzadżanow

Królewska Nr 1 dom księcia Wachwachowa.
—12128—3—5

MAGAZYN ZJEDNOCZONYCH KRAWCÓW Warszawskich

przy ulicy Długiej Nr 550.

Zaopatrywany ciągle w garderobę męzką według najświeższych żurnali, z materjałów tutejszych jakoteż zagranicznych fabryk pochodzących, wykończoną, posiada odpowiedni na każdą porę zapas tejże garderoby, po cenach o ile być może najprzystępniejszych, gdyż uczestnicy stowarzyszenia przejęci ważnością swego zadania, mając na celu jedynie zyskanie zaufania publiczności, w oznaczeniu cen na swe wyroby, poprzestają na nader skromnym procencie.

Wszelkie obstalunki bądź z materjału obranego, bądź przez kundmanów dostarczonego, z całą staranności i możliwym pośpiechem są uskuteczniane.

Z czem Magazyn ma zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności.
—12102—3—3

ZAKŁAD Stolarsko-Modelowy

przyjmuje wszelkie obstalunki modeli na Odlewy żelazne do budowli i do maszyn, także przyjmuje uczniów, daje lekcje stolarstwa, tokarstwa i ślusarstwa. Ulica Chmielna Nr 19 nowy. —12565—2—3

Nowo otwarty Zakład Zegarmistrzowski **JULJANA PIĄTKOWSKIEGO** przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 7, czwarty dom od No wego - Świata, po lewej stronie, przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres fachu wchodzące i takowe uskutecznia ze specjalną znajomością po cenach przystępnych. Posiada albumy jakoteż tabakierki grające, które sprzedaje w cenach jak najumiarkowańszych nadto podejmuje się rakręcania i regulowania zegarków w domach, chociażby najodleglejszych, za wynagrodzenie podług umowy. 3 3—11898

Zakład Krzyży

Drewnianych rozmaitych kształtów, po cenie różnej i przystępnej, u **Antoniego Sobolewskiego,** pierwszy dom za rogatką powązkowską Nr 27 a, przytem podejmuje się wszelkich robót, reperacji, malowania, wyzynania, złocenia liter na nadgrobkach, i t. d.
3—3—12124

FABRYKA MUSZTARDY St. Wiekliński
Długa Nr 17.

Wyrabia najlepsze gatunki musztardy, na sposób Francuzki, Angielski, Düsseldorfski, etc., tymże w dobroci nieustępujące o 40% tańsze i takowe względom W. Kupców, Restauratorów i Szanownej Publiczności poleca.
5—6—12184

Nabywszy na własność

SKŁAD PIWA J. IMICHA

Nowy-Świat Nr 41.

Mam honor polecić się względom W. Kupcom, Restauratorom i Szanownej Publiczności, tak hurtowo jak i detalicznie z najlepszych Browarów doborowym produktem i akuratną wysyłką. **Stanisław Wiekliński.**
5—6—12183

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE

UBRAŃ DAMSKICH L. Kirschstein,

przy ulicy Granicznej Nr 16, a mianowicie:

Czepków, Kokard, Kołnierzyków, Woalek, Szalików, Gorsetów, oraz ubrania włóczkowe, Flanele, Barchany i Perkale, również do sprzedania będą utensylja sklepowe. 5—6 — 12377 —

W Pracowni Sukien

i bielizny róg ulicy Marszałkowskiej i Erywańskiej Nr 12 w oficynie wprost bramy na 2 piętrze, przyjmuje się do roboty Suknie, Okrycia i Bielizna, można dostać Szlafroki damskie perkalowe gotowe, starannie wykończone po cenach nader umiarkowanych, tamże można się dowiedzieć o Pokoju do najęcia z życiem i usługą dla płci żeńskiej, potrzebną jest także Panna uzdatniona do roboty.
—12820—2—3

KROJU SUKIEN

Damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 15 przy ulicy Bednarskiej. —12735—3—3

W Folwarku Opacz, za rogatkami Jerozolimskiemi, na 7-ej wiorście, jest do sprzedania

SŁOMY RÓŻNEJ

kilka tysięcy centnarów. Wiadomość, Zielna Nr 3, u Szlamy Lesberg. —12848—1—3

Wiadomość dla Panów POZŁOTNIKÓW,

są do sprzedania formy pozłotnicze, modele, flizy i inne przedmioty potrzebne do użycia w pracowni. Ulica Marszałkowska Nr 69 nowy, gdzie Mleczarnia, na 1-m piętrze.
—12100—5—6

Fabryka Wyrobów Metalowych Kotlarskich T. HELLMANNA,

Wykonywa wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, jak najdokładniej, można także nabyć rozmaitych naczyń kuchennych gotowych, wszelkie reparacje i pobielanie wykonywa się spiesznie, dokładnie, po cenach b. nizkich. Ulica Nowozieżna Nr 18 nowy, drugie wejście ulica Mostowa Nr 11, dom Gdańska Piwnica zwany, w podwórzu.
—3—3—12251

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

DAWNIEJ A. VETTER & COMP.

Przysposobiła na nadchodzący sezon letni Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów** tak zwane **gobelinowe** złotem przerabiane. Obicia matowe w jednych kolorach w tonach do cienia stopniowanych, Obicia imitujące pasy utrechtowe, Obicia wełniane imitujące adamaszki Obicia w stylu pompejskim i t, p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę od tychże tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie grubszego papieru, co nawet dla mniej kompetentntnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję

Nr 15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście **Nr 15.**

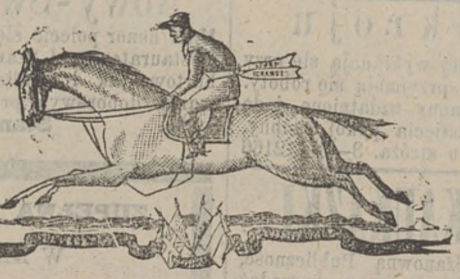
12—0 —9803—

ANTONI WŁODKOWSKI

Nr 6. ulica Czysta, wprost Saskiego Placu. Nr 6.

WYŁĄCZNY SKŁAD MATERJI CZARNYCH LYOŃSKICH

z Fabryki C. J. BONNET.



(Każda sztuka pochodząca z tejże fabryki, winna być zaopatrzoną powyższym znakiem fabrycznym).

otrzymał transport

Merynosów Francuzkich do żałoby

(Merinos pour deuil) 2 łokcie szerokie, po kop. 70 łokieć.

2—0 — 12545 —

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA

Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła S.go Andrzeja,
otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaitych gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.

Przetwory i preparaty chemiczne tak **z własnej fabryki**

w Tarchominie pod Warszawą

jakoteż z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. — 15378 —

Do sprzedania

w Kutnowskim Majątek 10 włók przy szosie Warszawskiej i kolei Bydgowskiej, o milę od dwóch Stacji, otoczony fabrykami Cukru. Dom wygodny—Ogród duży,—budynki nowe z inwentarzem. Wiadomość u W-go Żurkowskiego w Warszawie Długa Nr 17.

—12529—3—3

W dobrach Lesznowola pod Grójcem, są do sprzedania po zwiniętej Gorzelni

KUFY,

w dobrym stanie, z żelaznemi obręczami, w ilości sztuk 21, objętości od 50 do 100 wiader, a niektóre i większe. Wiadomość u właściciela na miejscu. —12502—3—3

WATA

pod kołdry w całych arkuszach, jest zawsze gotowa w Fabryce Waty i towarów łokciowych, przy ulicy Krochmalnej, 2-gi sklep od Żelaznej Bramy. **J. Kretschner.**

—12426—4—6

Na ulicy Smolnej Nr 11, **są do sprzedania:**

Dwa Lustra w ramach mahoniowych z konsolami; **Dwie Szafy** rozbierane do sukien, z tych jedna jesionowa, druga mahoniowa; **Dwie Szafki** na książki mahoniowe; **Kozetka, Dwa Fotele i 2 Napoleonki,** oraz **Fortepian** palisandrowy. Widzieć można co dzień, prócz Niedzieli 4—6 po południu. Mieszkania Nr 2. —12857—2—3

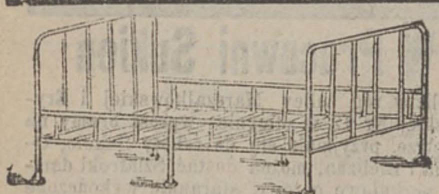
Są do sprzedania

Dwie Suknie

żagnotowe, dwa kaftaniki i dwa okrycia syberynowe. Wiadomość ulica Wspólna Nr 12 mieszkania 1, widzieć można od 2 do 4 po południu. —12690—4—3

DO SPRZEDANIA:

Obrazy rozmaitego rodzaju i Mistrzów, olejne; także i **13 sztychów** wojny Erywańskiej, **Ramy, Lustra, Komoda, Dwie Kolumny gipsowe, Sofa, Kanapa, Stół** dujowalny i **Krzesła,** za bardzo przystępną cenę. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkanie gdzie mleczarnia. —12101—6—5



Łóżka żelazne

angielskie i krajowe:

Składane od rs. 3.50 do rs 18.—Ozdobione dużemi mosiężnemi gałkami od rs. 5 do rs. 15.—Łóżka sprężynowe bez ozdób od rs. 24 do rs. 35.

Materace sprężynowe

Paryzkie i inne od rs. 9 do rs. 15.

KOLEBKI

w wielkim wyborze od rs. 10 do rs. 27.

Sprzedaje W. GEYER,

—9330—8—15 Nowy-Świat, wprost Kopernika

WYPRZEDAŻ WIN

W HANDLU BRACI WRÓBEL

na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża,

jako to: **Węgierskich** wytrawnych, łagodnych i maślaczy, **Francuzkich,** jak: **Bordoskich, Burgunckich** czerwonych i białych i z **Południowej Francji, Reńskich, Hiszpańskich i Włoskich,** jak **Lacrima Christi,** niemniej różnych spirytualjów, jak: **Rumy, Araki, Koniaki, Śliwowice, Wódkę Francuzką,** dalej **Portery angielskie** oryginalne i ściągane, **Piwo angielskie** oryginalne.

z odstąpieniem 25% (procent) od dotychczasowych cen.

Likiery zaś Francuzkie, Holenderskie i Szwajcarskie i **Wino Szampańskie**

PO CENIE KOSZTU.

—6319—

NAJNOWSZE MASZYNY

do Pończoch bez szwów, Kamaszy i t. p.

Angielskie dają prędki i korzystny zarobek z gwarancją 2 letnią, **wszelkie inne jak np: okrągłe, są niedokładne,** roboty dają zszywane i bez gubienia

Królewska, 23, gdzie Tivoli, 1-sze piętro. 34,

Tamże Fabryka Pończoszniczych wyrobów z wyborowych materjałów trwałych od najcieńszych do najgrubszych. Przyjmuje obstalunki i nadróbki. Na składzie: wełna, bawełna, nici i oliwa, po cenach niższych jak wszędzie.

Potrzebne są Panny i Dziewczęta do robót. 11–0 —10572 —

APTEKA
SS-rów A. FRICK
w Radomiu.

Wyrabia jak lat poprzednich **Wodę Sodową i Selcerską**, którą sprzedaje na balony, syfony i butelki, jak również **Limonady** i **Oranżady** gazowe.

Oryginalne analizy chemików zagranicznych, będące w posiadaniu Apteki, tudzież maszyny kontynentalne, stawiają Aptekę w możności przygotowania jak najdokładniejszego, wszelkich wód mineralnych sztucznych, które też dyspensuje na butelki i syfony.

Tamże nabyć można nawozu sztucznego do kwiatów w paczkach 1 i ½ funtowych, cząc po 60 ko ue fu·zip· 11—20 — 8715 —

JAKO NOWOŚĆ.

ROLETY drelichowe w pasy, z elegancką paryzką pasmanterją, które w Holandji, Belgji i Francji, są nadzwyczaj upowszechnione.

ROLETY DREWNIANNE bardzo praktyczne, nieprzepuszczające promieni słońca a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę, oraz Rolety z płótna rewańtuchowego i inne poleca: **Skład fabryczny Obić papierowych**, pod firmą

J. FRANASZEK

dawniej **A. Vetter & Comp.**

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

12—0—7133—

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo-Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, Kantonie Zug w Szwajcarji zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa w podróżach niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego, Bełyckiego na Pradze, A. Centnerschwera & Comp. oraz w Składzie Delikatesów Brac. Wróbel. 44—0 —15376 —

H. SOMYA
w Warszawie
ulica Marszałkowska Nr 41 wprost „La Ferme"
SPECJALNY SKŁAD
WYROBÓW TECHNICZNYCH I MASZYN POMOCNICZYCH

Poleca między innemi;

Maszyny parowe z kotłami stojącemi.
Tokarnie najnowszych konstrukcji, poruszane nogami lub pasami.
Wiertarnie różnych wielkości, na podstawach i bez takowych.
Nożyce do żelaza i blachy.
Tłocznie ręczne do wybijania dziur w blasze.
Maszynki do tarcia farb.
Maszyny do robienia rur.
Maszyny do kantowania blachy.
Sikawki pożarne i ogrodowe,
Kuzienki przenośne.
Wentylatory, Wagi decymalne od 5 do 100 pudów.
Prasy ręczne dla blacharzy.
Pasy skórzane angielskie.
Gumowe wyroby: Płyty, Rury, Sznury, Klapy, Krążki.
Parciane Kiszki, Pasy i kubełki.
Tygle do topienia metali.
Szmergiel i papier szmerglowy.
Pilniki gustalowe i Oskardy.
Lewary, Bloki, Windy.
Oliwa do maszyn.
Stal lana i Szwejstal.
Rury miedziane, mosiężne, żelazne, ołowiane.
Gaza jedwabna na pytle i cylindry.
Miary składane.
Armatury do maszyn i kotłów, a mianowicie:
Manometry-Vacumetry.
Wentyle przelotne i kątne, **Krany** mosiężne Maźnice do cylindrów **Oliwiarki, Wodoskazy** i **Rurki** do nich.
Świstawki parowe.
Pływaki ze świstawkami.
Wentyle bezpieczeństwa.
Manometry hydrauliczne.
Termometry dla cukrowni,
Pompki alimentacyjne czyli insektory.
Pompki ręczne do zasilania wodą kotłów i lokomobił.

— 3433— 23—0

Skład Materjałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO

Ulica Miodowa Nr 6, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego ma zaszczyt polecić:

Materjały apteczne i preparata chemiczne.
Materjały fotograficzne, papier alluminowy i Bristol.
Farby malarskie i farbierskie,
Farby drukarskie i litograficzne, oraz pokosty.
Olejki do wódek i do wody kolońskiej.
Oliwę najlepszą Nicejską.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Benzynę na balony i funty.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki, krochmale w rozmaitych gatunkach i Glans do Bielizny.
Smarowidło belgijskie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metali.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Perfumy francuzkie i **Olejki** do włosow.
Sól stołową chemicznie czystą.
Syropy malinowy, wiśniowy, porzeczkowy. 6–13 — 10552 —

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, powiecie Biełgorajskim, guberaji Lubelskiej, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca 1877 r. na przeciąg lat 12-stu, to jest do dnia 31 Czerwca 1889 roku.

Folwark Ł O M,

mający ogólnej przestrzeni około dzies. 227½ morgów 455 z zabudowaniami mieszkalnemi i ekonomicznemi.

Folwark ZAMCH NOWY,

z przestrzenią około dziesiatyn 30 (morgów 60), z zabudowaniami odpowiedniemi

Folwark OBSZA NOWA,

ogólnej przestrzeni około dzies. 112 (morgów 224), z zabudowaniami mieszkalnemi i ekonomicznemi.

Powyższe trzy folwarki odległe są od miasta Powiatowego mil 4, a od osady Tarnogród mil 2. Czynsz wymagany rocznie z góry—kaucja dzierżawna wyrównywać winna rocznej opłacie.

Warunki konkurencyjne są w każdym czasie do przejrzenia w Zarządzie klucza Księżpolskiego we wsi Majdanie przy stacji poeztowej Biełgoraj, a deklaracje przyjmowane będą do 1-go Września r. b. 2—3 — 12525 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnie na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi
AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS
w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach:—A) **Czarny** do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

56 0–18261 **HAUTHAWAY & SONS.**

Skład Materjałów Aptecznych
HENRYKA FRICK,
W RADOMIU W RYNKU.

Otrzymał już wszystkie wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania, tak krajowe jak i zagraniczne, tudzież Ługi i Szlamy, jakoteż przetwory i sole z tychże wód wyrabiane. Świeże transporta wprost z miejsca perjodycznie otrzymuje co parę tygodni.

10—20 — 8713 —



UJEŻDŻALNIA



przy ulicy Żórawiej Nr 1600 (róg Marszałkowskiej).

Po rozłączeniu się z współkowego interesu z Panią Golińską, wybudowałem nową obszerną **Stajnię** i **Reitszulę**, w której udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu).

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania.**

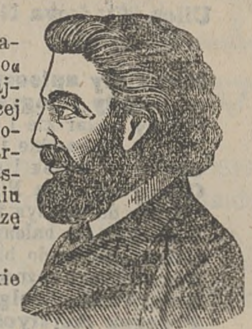
Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyci mnie swem zaufaniem. **Bogumił Krause.**

25—0 — 2441 —

OGŁOSZENIE.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA





Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą ro̧ślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmocnienia i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność teniczną do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada, Pasta Eugenie.



Powyższa Pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, białym, słowem przybiera świeżości młodocianą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć płeć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60; z dołączeniem opisu użycia.



Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz pasty Eugenie, jest marka fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku.—**Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30,** z dołączeniem opisu użycia.

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A

NIGRITINE VEGÉTALE.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszatyn i czarny, zaraz po jednorazowem użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach.—**Cena za pudełko rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. **Cena za słoik kop. 60.**

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę u

ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

oraz na prowincji u **Aleksandra Krügera w Łodzi,** w Magazynie Mód **Z. D. Poznańskiej w Kaliszu** Nr 13—i w **Mińsku** Gubernialnym u Fryzjera **Szakowskiego** w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u **H. FRICKA w Radomiu.**

2—12 — 12798 —

CIEPŁA Nr 6-ty.

CIEPŁA NUMER 6-ty. CIEPŁA NUMER 6-ty.

Ważna Wiadomość dla PP. Majstrów Stolarskich

Po powrocie moim z zagranicy, to jest z Hamburga i Paryża zaopatrzyłem Zakład mój w najpiękniejsze forniery palisandrowe, mahoniowe, orzechowe francuzkie, forniery czarne gruszkowe i deski, oraz wyborowe bloki, sprzedaje takowe po znacznie zniżonej cenie, jednocześnie mam honor donieść, że skład mój egzystujący od lat 10-ciu przy ulicy Śliskiej, takowy z dniem 1 Lipca r. b. przeniosłem na ulicę Ciepłą pod Nr 6 nowy, gdzie Fabryka łóżek żelaznych, czwarty dom od rogu Twardej, w drugim dziedzińcu.

2—3 — 12600

Izydor Imbryczek.

CIEPŁA Nr 6-ty.

Lokale do wynajęcia.

W nowo wykończonych domach na rogu ulicy Wiejskiej i Pięknej pod Nr 1726 N i O od 1-go Października r. b. są do wynajęcia różne lokale począwszy od trzech do dziesięciu Pokoi, przy każdym z tych lokali znajduje się pomieszczenie dla służby, waterklozet lub wygódka, śpiżarnia, wodociąg i zlew; do każdego lokalu dodaje się; dwie piwnice, zachowanie pod strychem i górę wspólną do suszenia bielizny.

W tychże domach na trzeciem piętrze, są do najęcia cztery mieszkania kawalerskie, złożone z przedpokoju, dwóch pokoi i pokoiku dla służącego.

Stajnie i Wozownie, oraz izby oddzielne na pomieszczenia służbowe, mogą być w miarę żądania dodawane do większych mieszkań.

Bliższa wiadomość u Rządcy domów, którego zamieszkanie stróż miejscowy wskaże.

2—6 — 12732 —

MLEKA

prosto od krowy, rano, w południe i w wieczór, a także **śmietanki i mleka zsiadłego,** w każdej porze dostać można w mleczarni przy ulicy Białej Nr 6. —12456—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem krytych, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Komoda, Szezlong skórą kryty, 2 Łóżka, 2 Szafki do łóżek, Lustro i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15, w prawej oficynie w sieni na dole, drzwi na lewo. —12412—5—6

Do sprzedania

Garnitur Mebli

używany i maszyna Wellera i Wilsona. Ulica Śliska Nr 3, mieszkania 18. 3—3—12718

Jest do sprzedania, za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

rypsem kryty, oraz **MATERACE** różnego rodzaju, u Tapicera. Senatorska Nr 20, vis à vis kościoła S-go Antoniego. —12404—4—12

Za bezcen!

2, 3 lub 5 pokoi z kuchnią, razem lub osobno, z meblami, fortepianem i naczyniami kuchennemi **lub bez,** zaraz do najęcia na miesiące lub lata, oraz miedź kuchenna, obrazy piękne, suknia jedwabna balowa za rs. 10 i różne drobiazgi do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 40, mieszkania Nr 19. 3—3—12713

Do sprzedania

RÓŻNE MEBLE

za cenę bardzo przystępną. Widzieć można przy ulicy Marjańskiej Nr 7 nowy, mieszkania 6. —12321—3—6

Łóżko żelazne

składane, jest do sprzedania przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 29, mieszkania 6. —12811—2—3

Do sprzedania

Kanapa duża i Stół składany duży mahoniowy.

Senatorska Nr 2, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 12. —12827—2—3

Przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 29, w podwórzu na piętrze, jest do sprzedania z wolnej ręki

Parawan

z drzewa dębowego, powleczony rypsem. —12810—2—3

Dwie Krowy

na ocieleniu, zaraz do sprzedania, z których jedna bardzo duża, rasy czystej **żuławskiej,** dająca po ocieleniu do 7 garncy tłustego mleka, druga holenderka, dająca przeszło 5 garncy dobrego mleka. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 69, mieszkania 14. —12683—3—3



FAETONIK

nowy, mały, lekki, na parę lub jednego konia; **Dorożka używana i Bryczka** na resorach, to wszystko na jednego konia, za bardzo przystępną cenę. Aleja Jerozolimska Nr 11 nowy, wiadomość u Lakiernika. —12796—2—3



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Kareta podwójna,

na jednego i parę koni, zupełnie w dobrym stanie, za cenę przystępną i **Kucyk z siodłem** lub bez takowego, dowiedzieć się można u stangreta Wojciecha, lub w fabryce powozów M. Helbing, przy ulicy Leszno pod Nrem 668, wprost Orlej. —12792—2—3

Do sprzedania



Faetony

nowe, lekkie, na jednego lub parę koni, ulica Mylna Nr 3, u Kowala. —12541—3—3

POKÓJ

z meblami, przy familji, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość, Aleja Jerozolimska Nr 32, mieszkania 19. —12677—3—3

Zaraz do odnajęcia

DWA POKOJE,

pojedyńczo, z umeblowaniem, usługą i samowarem. Ulica Chmielna, domu Nr 1, mieszkania 5, na drugiem piętrze. —12703—3—3

POKÓJ

obszerny, na 2-m piętrze od frontu, w domu przy ulicy Twardej Nr 18, w mieszkaniu 6, do najęcia każdego czasu dla kawalera. —12812—2—3

Do najęcia w każdym czasie od 1 Października

DWA POKOJE

umeblowane z kuchnią lub bez, za cenę umiarkowaną. Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 32. —12862—2—6

Żądanym jest

POKÓJ

przy familji, w blizkości ulicy Miodowej, nie umeblowany, dla osoby która cały dzień przepędza za domem. Uprasza się o złożenie adresu przy ulicy Piekarskiej Nr 9, w piekarni Hegnera. 3—3—12692

Do wynajęcia

zaraz lub od 1 Października: **Skład** na 900 beczek cukru, lub inny towar, **składy** mniejsze, **2 pokoje** i kuchnia na 1-m i 2-m piętrze i **3 pokoje** i kuchnia. Za Żelazną Bramą naprzeciw Gościnnego Dworu, w domu Ad. Janasza Nr 11 (958/9). Informacja tamże w mieszkaniu Nr 11 z rana do południa. 2—6—12837

Letnie Mieszkania

w Zaciszu.

4 Pokoje i kuchnia; — 2 pokoje i kuchnia — 3 pokoje i kuchnia w ogrodzie, dla dogodności mieszkańców, kursuje Omnibus 2 razy dziennie.—Do sprzedania 2 Omnibusy i Powóz poczwórny.—Wiadomość w hotelu Pazurkim w Kanterze. 3—3—12730

Jest do wynajęcia zaraz

Salon i Pokój, z meblami i kuchnią,

na Nowym-Świecie Nr 60, na 2-giem piętrze. Wiadomość u stróża. —12729—3—3

Trzy odrestaurowane 1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE,

w każdym czasie do wynajęcia. Twarda Nr 36. —12695—5—6

Jest zaraz do odnajęcia miesięcznie

Salon i Pokój

każdy oddzielnie, z umeblowaniem i usługą, a na żądanie ze stołem. Chmielna Nr domu 3, mieszkania 30, na parterze, wejście z bramy na prawo. —12773—2—3

SKLEP

przy rogu ulicy Twardej i Ciepłej Nr 22, do wynajęcia w każdym czasie, oraz **Cztery Szafy Sklepowe** za rs. 30. Wiadomość w Handlu Korzennym. —12783—2—3

W środkowym punkcie miasta w domu pod Nrem 4 przy ulicy Nowo-Senatorskiej do najęcia każdego czasu

SKLEP

obszerny z oknem wystawowem i oddzielnym pokojem, oraz **5 pokoi** na 2 piętrze od frontu z kuchnią i śpiżarnią. Wiadomość u rządcy. —12189—3—3

Sklepik Wiktuałów

do odstąpienia każdego czasu, lub od 10 Października. Wiadomość w sklepiku, ulica Nowolipie Nr 60. —12687—3—3

Nagrody rs. 30.

Dnia 3 (15) Lipca r. b. z domu pod Nr 8 przy ulicy Białej, skradziono kolczyki brylantowe i pierścień w imitacji gwiazdki, w środku której były większe brylanty, a obok mniejsze brylanty, pod spodem podbite srebrem. Uprasza się pp. Jubilerów i każdego ktoby wiedział o zwrócenie uwagi na podobne przedmioty i zawiadomienie pod powyższy numer. 2—2—12595

W dniu 22 b. m. skradziono z mieszkania mego pod Nrem 1105 duży srebrny

LICHTARZ

o pięciu światłach, przyrzekam za wykrycie takowego przyzwoitą nagrodę

Szmul Leib Prywes,

przy rogu ulic Grzybowskiej i Granicznej pod Nrem 1105. —12705—3—3

Z Niedzieli na Poniedziałek po północy przybłąkał się za rogatką Petersburską

PIES,

rassy newfoundland, po którego właściciel za udowodnieniem i powrotem kosztów zgłosić się zechce na ulicę S-to Jańską Nr 5 nowy. —12853—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.